

Zespół Giallorossich ma za sobą drugi trening przed sobotnimi derbami. Gracze pojawili się dziś przed południem na murawie i pracowali nad taktyką.

Rick Karsdorp przeszedł rozgrzewkę razem z grupą, a następnie poddał się ćwiczeniom indywidualnym. Holender znajduje się na ostatniej prostej, aby wrócić do drużyny. Powinien to zrobić na dniach, aby otrzymać powołanie na derby, a następnie wystąpić w meczu z Porto. Nieco za nim znajduje się Schick, w przypadku którego będzie potrzebnych kilka dni więcej, ale który również jest bliski powrotu do regularnych ćwiczeń. Czech trenował dziś, zgodnie z zaplanowanym programem, indywidualnie razem z Kolarovem, De Rossim i Manolasem.

Jedynie złe wieści pochodzą od Undera, mimo zaprzeczeń klubu, że nie doszło do nawrotu urazu, który piłkarz leczy od prawie 40 dni. Turek poddał się dziś jedynie fizykoterapii i na pewno nie będzie dostępny na sobotę. Pod znakiem zapytania stoi też jego ewentualny występ przeciwko Porto. Zespół wróci do treningów jutro o godzinie 11.

Autor: abruzzi